

Sygn. akt II Ca 150/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Żak

Protokolant: Katarzyna Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2018 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 22 listopada 2017 roku, sygn. akt(...)

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I. w ten sposób, że zasądzoną od Towarzystwa (...) w W. na rzecz A. M. kwotę 4 843,98 zł (cztery tysiące osiemset czterdzieści trzy złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3 843,98 zł (trzy tysiące osiemset czterdzieści trzy złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 12 lutego 2016 roku i od kwoty 1 000 zł (tysiąc złotych) od dnia 25 marca 2016 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 4 499,70 zł (cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3 499,70 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt groszy) od dnia 12 lutego 2016 roku i od kwoty 1 000 zł (tysiąc złotych) od dnia 25 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz oddala powództwo także w zakresie żądania zapłaty kwoty 344,28 zł (trzysta czterdzieści cztery złote dwadzieścia osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,

b) w punkcie III. w ten sposób, że zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz A. M. kwotę 1 787,92 zł (tysiąc siedemset osiemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

c) w punkcie IV. w ten sposób, że tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie: od A. M. kwotę 234,28 zł (dwieście trzydzieści cztery złote dwadzieścia osiem groszy), a od Towarzystwa (...) w W. kwotę 775,09 zł (siedemset siedemdziesiąt pięć złotych dziewięć groszy);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz A. M. kwotę 345,22 zł (trzysta czterdzieści pięć złotych dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Elżbieta Żak Andrzej Mikołajewski Ewa Łuchtaj

Sygn. akt II Ca 150/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lutego 2016 roku powódka A. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 5 859,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Na kwotę żądania składały się:

- a) kwota 4 970,10 zł tytułem kosztów naprawy jej pojazdu,
 - b) kwota 300 zł tytułem kosztów sporządzenia ekspertyzy przez niezależnego rzeczoznawcę samochodowego,
 - c) kwota 2 016 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego,
- pomniejszone o kwotę 1 426,12 zł wypłaconą powódce przez pozwanego tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu.

*

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

- I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 843,98 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 3 843,98 zł od dnia 12 lutego 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1 000 zł od dnia 25 marca 2016 roku do dnia zapłaty;
- II. oddalił powództwo w pozostałej części;
- III. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 147,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- IV. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa: od powódki kwotę 175,02 zł z kwoty zasądzonej na jej rzecz w punkcie I. wyroku, zaś od pozwanego kwotę 834,35 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 listopada 2015 roku na parkingu przy ul. (...) w L. doszło do kolizji, w której Z. K. kierująca pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) wykonując manewr cofania uderzyła tyłem pojazdu w tylny zderzak zaparkowanego pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), będącego własnością A. M.. Odpowiedzialność kierującej samochodem marki P. jest bezsporna. W dacie zdarzenia posiadacz tego pojazdu był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

Samochód marki V. (...) o nr rej. (...) był użytkowany głównie przez M. M., męża A. M., który wykorzystywał go codziennie do wożenia swojej matki na rehabilitację. Jego matka porusza się na wózku inwalidzkim i do jej przewozu M. M. potrzebował odpowiednio dużego pojazdu, w którym mieścił się również wózek inwalidzki.

W dniu 30 listopada 2015 roku M. M., w imieniu żony A. M., zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę w pojeździe.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. W oparciu o sporządzoną kalkulację kosztów naprawy z dnia 30 listopada 2015 roku, w dniu 23 grudnia 2015 roku pozwany wypłacił powódce kwotę 1 426,12 zł brutto tytułem kosztów naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...).

Ubezpieczyciel informował poszkodowaną o możliwości najmu pojazdu zastępczego na jego koszt, wskazując na możliwość bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego w wybranej wypożyczalni współpracującej z (...),

jednocześnie deklarując pokrycie kosztów najmu pojazdu od innego podmiotu do kwoty 155 zł za dobę najmu przez okres powyżej 4 dni – dla pojazdu należącego do segmentu D.

Poszkodowana A. M. zleciła niezależnemu rzeczoznawcy sporządzenie wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu marki V.. Kalkulacja naprawy nr L- (...) z dnia 3 grudnia 2015 roku, sporządzona przez rzeczoznawcę A. O., określiła koszt naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) na kwotę 4 970,10 zł brutto. Powódka zapłaciła za jej sporządzenie w dniu 3 grudnia 2015 roku kwotę 300 zł.

Na początku stycznia 2016 roku pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) został naprawiony w zakładzie (...) w W., przy użyciu części oryginalnych.

W okresie od 4 do 11 stycznia 2016 roku, w związku z naprawą tego pojazdu, mąż pozwanej wynajął w jej imieniu samochód marki M. (...) o nr rej. (...). Koszt najmu wyniósł 2 016 zł (7 dób x 288 zł za dobę). W tym czasie możliwe było w L. wynajęcie samochodu zastępczego z segmentu D (S. (...)) w cenie 169 zł za dobę przy wypożyczeniu na okres powyżej 4 dni, bądź modelu C. (...) (van) w cenie 159 zł za dobę przy wypożyczeniu na okres 1-7 dni.

Według opinii biegłego R. W. koszt naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) po szkodzie z dnia 21 listopada 2015 roku wyniósłby 4 925,82 zł – z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac naprawczych stosowanej w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych na rynku lokalnym (120 zł netto). W ocenie biegłego 7 dni najmu pojazdu zastępczego nie było okresem przewlekłym.

Według opinii biegłego P. M. (1) koszt naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) po szkodzie z dnia 21 listopada 2015 roku wyniósłby 5 014,38 zł – z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac naprawczych stosowanej w autoryzowanych warsztatach naprawczych ((...)) oraz oryginalnych części zamiennych (z logo producenta). Biegły ocenił, że niezbędny czas na realizację naprawy tego pojazdu wynosił 3-5 dni roboczych, w zależności od organizacji pracy warsztatu.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, dając wiarę przedłożonym dokumentom, zeznaniom powódki i jej męża oraz wywołanym w sprawie opiniom biegłych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powódce ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś z art. 35 ustawy wynika, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która, kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody. W przypadku zderzenia pojazdów mechanicznych odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego jest uzasadniona treścią art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę nie była kwestionowana, sporna była natomiast zasadność roszczeń powódki dochodzonych w sprawie co do wysokości (koszty naprawy pojazdu i koszty najmu pojazdu zastępczego), a także zasadność żądania przez powódkę zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

Sąd pierwszej instancji przywołał art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Odszkodowanie, jakie zobowiązany był wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy.

Z zeznań powódki i jej męża wynika, że dokonano naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych, a okres naprawy pojazdu w warsztacie zlokalizowanym w W. pokrywał się z okresem wypożyczenia pojazdu zastępczego.

Sąd Rejonowy wskazał, że z opinii biegłego R. W. wynika, iż koszt naprawy pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) wynosi 4 925,82 zł, zaś z opinii biegłego P. M. (1) – 5 014,38 zł (dla naprawy w (...) i z uwzględnieniem części oryginalnych). Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na zbliżoną wielkość obu szacunków i uznał, że nieścisłości w opiniach biegłych nie wynikają z ich nierzetelności, lecz ze skąpego materiału dowodowego. Brak jest w aktach szkody dokumentacji fotograficznej pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w stanie uszkodzonym. Podstawą ustaleń biegłych była przede wszystkim prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie powódki a nie dokumentacja sporządzona przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że skoro prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie powódki określiła koszt naprawy jej pojazdu na kwotę 4 970,10 zł, mieszczącą się w przedziale szacunków biegłych, należało tę pośrednią wartość uznać za równoważną kosztom naprawy pojazdu powódki.

Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że koszt naprawy pojazdu powódki wyniósłby jedynie 1 726,83 zł – dla zakładu naprawczego nieautoryzowanego, przy użyciu części alternatywnych, bez wymiany zderzaka. Pozwany nie wykazał, aby uszkodzone w dniu 21 listopada 2015 roku elementy przedmiotowego pojazdu były częściami nieoryginalnymi, bądź były wcześniej już naprawiane niezgodnie z technologią naprawy producenta pojazdu. Wcześniejsze naprawianie błotnika tylnego lewego i wnęki kłapy bagażnika, dostrzeżone przez biegłego P. M. (1), było jedynie sygnalizowaniem przez biegłego zachodzących w sprawie wątpliwości, wynikających z niedostatecznego udokumentowania szkody przez pozwanego ubezpieczyciela. Z tego względu w zakresie kosztów naprawy pojazdu Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w kwocie 3 543,98 zł (4 970,10 zł – 1 426,12 zł).

Sąd Rejonowy przyjął również, że zasadny był najem przez powódkę pojazdu zastępczego przez okres 5 dni, przy czym stawka najmu pojazdu wynajętego przez powódkę była wygórowana, gdyż dotyczyła najmu pojazdu klasy wyższej niż uszkodzony pojazd powódki. Podobny pojazd do uszkodzonego pojazdu powódki można było na rynku (...) wynająć za nie więcej niż 200 zł za dobę. Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 362 k.c. i uznał, że powódka wynajmując znacznie drożej pojazd zastępczy przyczyniła się do powstania szkody. Z tego względu roszczenie powódki z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego zostało uwzględnione tylko w kwocie 1 000 zł (5 dób x 200 zł / doba).

Sąd Rejonowy zasądził także od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem kosztu prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powódki. Wycena ta została potwierdzona przez biegłych sądowych i była niezbędna powódce do wskazania wysokości żądania pozwu. Co więcej, załączona do niej dokumentacja fotograficzna została wykorzystana przez obu biegłych szacujących koszty naprawy pojazdu powódki, gdyż dokumentacja sporządzona przez pozwanego była zdecydowanie niedostateczna.

Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot Sąd Rejonowy uzasadnił art. 817 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Uchybienie tego terminu stanowi opóźnienie w spełnieniu świadczenia i w oparciu o art. 481 § 1 k.c. uzasadnia obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

Sąd Rejonowy przyjął przy tym, że w części dotyczącej kosztów naprawy pojazdu i kosztów prywatnej wyceny pozwany pozostawał w opóźnieniu już w dniu wniesienia pozwu, natomiast żądanie odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego zostało zgłoszone dopiero w pozwie. Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 10 marca 2016 roku, toteż odsetki od kwoty 1 000 zł należą się powodce po upływie 14 dni od dnia poinformowania pozwanego o tym roszczeniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy uzasadnił art. 100 k.p.c., wskazując, że powództwo zostało uwzględnione w 82,66 % i pozwany powinien ponieść taką część kosztów procesu.

Koszty procesu po stronie powódki wyniosły łącznie 3 210 zł (opłata od pozwu w kwocie 293 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2 400 zł zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie – w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł). Koszty procesu poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 2 917 zł (wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2 400 zł zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł).

Koszty wywołanych w sprawie opinii biegłych zostały częściowo, tj. w kwocie 1 009,37 zł, wyłożone z sum budżetowych Skarbu Państwa. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398, ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od stron kwoty nieuiszczonych wydatków w proporcji, w jakiej każda ze stron wygrała proces.

*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w punkcie I. ponad kwotę 1 300,71 zł oraz w punktach III. i IV.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz wyprowadzenie z niego sprzecznych z logiką i doświadczeniem życiowym wniosków, w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego P. M. (1) w obydwu wariantach, co doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosły kwotę 4 970,10 zł i wynikały z przeprowadzenia naprawy w autoryzowanym serwisie naprawczym, przy użyciu oryginalnych części zamiennych, z wymianą zderzaka na nowy, podczas gdy powódka nie udowodniła, że wymieniła zderzak, a z zeznań świadka M. M. wynika, że naprawiał pojazd w nieautoryzowanym serwisie naprawczym, a więc zasadnym byłoby przyjęcie opinii w wariantcie II., tj. uwzględniającym naprawę zderzaka, zgodnym z technologią naprawy pojazdu i zakresem uszkodzeń, za kwotę 1 726,83 zł, a także poprzez przyjęcie, że pozwany nie udowodnił, że elementy pojazdu, takie jak błotnik tylny lewy, kłapa bagażnika, lewa strona tylnego zderzaka były już wcześniej naprawiane niezgodnie z technologią naprawy producenta pojazdu, mimo iż potwierdza to arkusz pomiaru grubości powłoki lakierniczej znajdujący się w aktach szkody, dokumentacja zdjęciowa, powódka i świadek, a przede wszystkim opinia biegłego sądowego P. M. (1). co doprowadziło do błędnego pominięcia tych okoliczności przy ustalaniu wysokości odszkodowania,

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na prywatnej opinii rzeczoznawcy sporządzonej na zlecenie powódki i uznanie, że dokumentuje ona wysokość rzeczywiście poniesionej szkody, podczas gdy jest jedynie dokumentem prywatnym i stanowi dowód tego, iż osoba, która ją podpisała, wyraziła oświadczenie zawarte w jej treści, powódka nie wykazała, że taki koszt poniosła, a z przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych wynikają wnioski odmienne;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. naruszenie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 824¹ § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że koszt naprawy pojazdu wynosi 4 970,10 zł, która to kwota wynika z wyliczenia kosztów naprawy w autoryzowanym zakładzie naprawczym z zastosowaniem wszystkich oryginalnych części i wymianą zderzaka tylnego, podczas gdy naprawa nie była dokonywana w takim serwisie, wymiana zderzaka zgodnie z opinią biegłego sądowego P. M. (1) nie była konieczna – wystarczająca była jego naprawa, a powódka nie udowodniła, że dokonała jego wymiany, a także skutkujące uznaniem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy w wysokości 300 zł za mieszczące się w granicach normalnych następstw szkody, podczas gdy wydatek ten był zbędny i bezcelowy, nie przyczynił się do ustalenia kosztów naprawy w postępowaniu likwidacyjnym, przedstawia wartości odmienne niż opinie biegłych sądowych, a skoro powódka naprawiła pojazd, to bez kosztorysu powinna wiedzieć, jakie poniosła koszty, a zatem jaka jest wysokość roszczenia.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję w związku z zasadnością zarzutów apelacyjnych i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna w niewielkiej części.

Wbrew zarzutom pozwanego Sąd Rejonowy – w granicach zaskarżenia – poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w szczególności co do wysokości kosztów naprawy pojazdu oszacowanych w sprawie przez biegłych R. W. i P. M. (2), natomiast nietrafnie przyjął, w ramach nie tyle ustalenia faktów co w zakresie ich oceny prawnej, że właściwe jest ustalenie wysokości szkody i odszkodowania należnego powódce na podstawie kosztów naprawy pojazdu powódki oszacowanych w sporządzonej na jej zlecenie prywatnej ekspertyzie.

Odnosząc się do wywołanych w tym przedmiocie opinii biegłych należy wskazać, że biegły R. W. w swojej opinii oszacował koszty naprawy samochodu powódki na kwotę 4 925,82 zł brutto (k. 93-101, 117-120). Biegły ten przyjął, że naprawa została dokonana przy użyciu części oryginalnych, zaś stawkę robocizny przyjął w wysokości 120 zł netto za roboczogodzinę, właściwej dla nieautoryzowanych warsztatów na rynku lokalnym, dokonujących naprawy w odpowiedniej technologii. Jeżeli chodzi o zakres naprawy, biegły ustalił go na podstawie analizy dokumentacji fotograficznej złożonej przez powódkę wraz z prywatną kalkulacją (k. 20-22), zaś samą kalkulację sporządził w powszechnie stosowanym systemie kosztorysującym naprawy pojazdów A.. W szczególności biegły przyjął, że konieczna jest wymiana kompletnego zderzaka tylnego, uznając na podstawie zdjęć uszkodzeń pojazdu, iż nie byłaby zasadna wymiana tylko części dolnej zderzaka.

Biegły P. M. (1) sporządził swoją opinię w dwóch wariantach (k. 144-151). W jednym z nich przyjął, że możliwa jest naprawa zderzaka tylnego, sama naprawa została dokonana przy użyciu części alternatywnych, w nieautoryzowanym serwisie blacharsko-lakierniczym (koszt robocizny na poziomie 110 zł netto za roboczogodzinę), a jej koszt wynosi łącznie 1 726,83 zł. W drugim wariantcie oszacował koszty naprawy pojazdu powódki w (...) V., przy użyciu części oryginalnych, na kwotę 5 014,38 zł.

Jednocześnie obaj biegli podnosili, że dokumentacja szkody sporządzona przez ubezpieczyciela jest wyjątkowo skąpa. Biegły P. M. (1) wskazał, że uniemożliwia ona jednoznaczne określenie zakresu szkody, a co za tym idzie kosztu naprawy pojazdu. Budzi to wątpliwości zarówno co do rozmiaru uszkodzeń, rodzaju części zamontowanych w

pojeździe (oryginalne czy alternatywne), zakresu wcześniejszych napraw (na ich dokonanie wskazuje różna grubość powłoki lakierniczej i widoczne złuszczenia powłoki lakierniczej w obrębie wnęki klapy bagażnika świadczące również o nieprofesjonalnym lakierowaniu zderzaka tylnego).

Podkreślić należy, że to pozwany ubezpieczyciel w procesie likwidacji szkody powinien należycie i wyczerpująco ustalić okoliczności istotne dla oszacowania kosztów naprawy pojazdu powódki. Tymczasem w złożonych przez pozwanego aktach szkody znajduje się tylko jedno, wyblaknięte, w praktyce nieprzydatne zdjęcie sporządzone przez dokonującego oględzin pojazdu (k. 25 akt szkody), opatrzone adnotacją „bardzo słabe zdjęcie pojazdu poszkodowanego auta (kończył się tusz w drukarce), oryginalne mam w telefonie, właściciel auta robił przy mnie zdjęcia i miał je udostępnić”. Gdyby zatem nie zdjęcia dołączone do prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powódki, które i tak obaj biegli uznali za niewystarczająco dokumentujące szkodę, nie istniałaby żadna dokumentacja pozwalająca zweryfikować koszt naprawy pojazdu powódki. W ocenie Sądu Odwoławczego powódka nie może ponosić konsekwencji tego stanu rzeczy, skoro jest to wynik zaniechania osoby dokonującej oględzin pojazdu na zlecenie pozwanego. Istniejące wątpliwości co do zakresu uszkodzeń pojazdu powódki i konieczności wymiany zderzaka tylnego na oryginalną część zamienną należało rozstrzygnąć na jej korzyść, bazując na tym, że biegły R. W. opowiedział się za takim sposobem naprawy, zaś biegły P. M. (1) nie był w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć tej wątpliwości. Dodać należy, że świadek M. M. wiarygodnie zeznał, że w czasie naprawy został wymieniony tylny zderzak (k. 86v) i w świetle omówionych wyżej dowodów nie sposób uznać, iż poszkodowana wybrała niewłaściwy sposób naprawy.

Nie było też podstaw do przyjęcia, że w pojeździe powódki były przed kolizją zamontowane części nieoryginalne i zasadna jest jego naprawa przy użyciu części alternatywnych.

Nie zostało też wykazane, jakie znaczenie dla oszacowania kosztów naprawy pojazdu powódki miało istnienie wcześniejszego uszkodzenia zderzaka tylnego, naprawionego w sposób nieprofesjonalny, skoro i tak uszkodzenie powstałe w czasie kolizji wymagało wymiany zderzaka. Trudno przyjąć, że wcześniejsza nieprofesjonalna naprawa tego elementu podniosła obecnie koszt naprawy, skoro konieczna była wymiana całego zderzaka. Nie zostało też przez pozwanego udowodnione, że zderzak został uszkodzony w stopniu wymagającym jego wymiany tylko ze względu na jego wcześniejszą nieprofesjonalną naprawę (np. osłabiającą trwałość tego elementu), albo, że naprawa pojazdu powódki przy użyciu części nowej, w miejsce części niegdyś naprawionej nieprofesjonalnie, skutkowałą wzrostem wartości pojazdu powódki po dokonanej naprawie.

Z tych względów Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że koszt naprawy pojazdu powódki powinien wynieść 1 726,83 zł brutto, albo, że powinien zostać obniżony z uwagi na mającą wcześniej miejsce naprawę zderzaka tylnego w pojeździe powódki.

Skarżący słusznie natomiast podnosił, że prywatna ekspertyza sporządzona na zlecenie pozwanej pozostawała jedynie dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.). Nie był to kosztorys sporządzony przez dokonującego naprawy, który mógłby zostać uznany za dowód tego, jaki wydatek powódka poniosła na naprawę pojazdu. Powódka dokonała naprawy pojazdu, jednakże nie dysponowała rachunkami wskazującymi, jaką kwotę zapłaciła za naprawę pojazdu, a przynajmniej rachunków takich nie przedstawiła w niniejszym procesie. Nie można jednak przyjąć, że czyni to jej roszczenie niezasadnym. Powódka mogła bowiem wykazać wysokość kosztów naprawy jej pojazdu w inny sposób, w szczególności opinią biegłego i to w niniejszym procesie uczyniła. W ocenie Sądu Okręgowego szacunek biegłego R. W. odpowiada naprawie dokonanej przez powódkę co do sposobu naprawy, rodzaju użytych części i warsztatu naprawczego. Tym samym należało ustalić, że koszt naprawy pojazdu powódki odpowiada szacunkowi biegłego R. W., który w opinii posłużył się stawkami rynkowymi części zamiennych oraz kosztów robocizny w nieautoryzowanym warsztacie na rynku lokalnym, gwarantującym naprawę zgodnie z technologią producenta. Nie było natomiast podstaw do przyjęcia, że szkoda powódki odpowiada kosztom naprawy pojazdu powódki w (...) V., skoro bezspornie naprawa nie została dokonana w takim warsztacie.

Reasumując, odszkodowanie należne powódce w zakresie odpowiadającym kosztom naprawy jej pojazdu powinno wynieść 4 925,82 zł brutto, a po uwzględnieniu wypłaconej powódce kwoty 1 426,12 zł należało dodatkowo zasądzić z tego tytułu na jej rzecz kwotę 3 499,72 zł.

Sąd Okręgowy podziela natomiast stanowisko pozwanego, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 300 zł tytułem kosztów prywatnej ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powódki.

Szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów (art. 361 § 1 k.c.). Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Za szkodę podlegającą naprawieniu przez zakład ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej uznaje się nie tylko koszty związane z uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu, lecz również pochodne wydatki związane ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę, zmierzające bądź do ograniczenia wysokości szkody, bądź do pokrycia innych kosztów poszkodowanego związanych ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę (np. najem pojazdu zastępczego). Granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117).

Pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą byłyby te zachowania poszkodowanego, które pozostawałyby w ścisłym i celowym związku z postępowaniem zmierzającym do likwidacji szkody, a więc przykładowo z ustaleniem bezpośrednio po wypadku rozmiaru uszkodzeń pojazdu i właściwej metody jego naprawy (a co za tym idzie – wysokości odpowiedniego odszkodowania). Wówczas podstawy prawnej roszczenia poszkodowanego należy upatrywać w odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody i odpowiedzialności ubezpieczyciela za sprawcę szkody (art. 34 – art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Innej możliwej podstawy prawnej tego rodzaju roszczenia należy upatrywać w odpowiedzialności kontraktowej ubezpieczyciela z tytułu nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej mającej charakter umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.). Ubezpieczyciel przeprowadzając nieprawidłowo postępowanie likwidacyjne nienależycie wykonuje zobowiązania z takiej umowy względem osoby trzeciej (poszkodowanego), a tym samym odpowiada za szkodę wyrządzoną takim działaniem na podstawie art. 471 k.c. i nast.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, właściwa byłaby ta ostatnia podstawa prawna roszczenia powódki, gdyż zlecenie prywatnej ekspertyzy było wynikiem nie tyle potrzeby udokumentowania uszkodzeń pojazdu przed rozpoczęciem jego naprawy i wyboru metody naprawy, lecz niewłaściwego prowadzenia postępowania likwidacyjnego przez pozwanego. Zgodzić się jednak należy ze skarżącym, że poniesiony przez powódkę wydatek nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Powódka nie przedstawiła żadnego dowodu, iż przedstawiła tę ekspertyzę w postępowaniu likwidacyjnym, chociażby odwołując się od wyceny sporządzonej na zlecenie ubezpieczyciela. Wyceny tej brak w aktach szkody i została ona przedłożona dopiero wraz z pozwem. Bezspornym przy tym jest, że pozw został wniesiony już po dokonaniu przez powódkę naprawy pojazdu, a zatem słusznie pozwany podnosi, że wysokość swojego roszczenia powódka powinna określić w oparciu o wysokość poniesionych wydatków na naprawę pojazdu i nie było potrzeby zlecenia w tym celu prywatnej ekspertyzy. Sam fakt, że dołączona do tej ekspertyzy dokumentacja fotograficzna okazała się przydatna biegłym w niniejszej sprawie, nie jest wystarczającą okolicznością, aby przyjąć, że powódce należy się od pozwanego odszkodowanie obejmujące również ten wydatek.

Z tych względów Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo apelację pozwanego, obniżając wysokość należnego powódce odszkodowania do kwoty 4 499,70 zł (pozwany nie kwestionował rozstrzygnięcia o odszkodowaniu w kwocie 1 000 zł obejmującym koszt najmu pojazdu zastępczego).

W pozostałym zakresie, objętym zaskarżeniem, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej roszczeń powódki, także co do żądanych odsetek ustawowych za opóźnienie i zbędne jest powtarzanie tej argumentacji.

Z podanych wyżej względów Sąd Odwoławczy nie podzielił dalej idących zarzutów naruszenia przepisów k.p.c. o postępowaniu dowodowym ani nie stwierdził dalej idącego naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji, dotyczących ustalenia wysokości szkody powódki.

Ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w 76,79 %. Na podstawie art. 100 k.p.c. należało rozdzielić stosunkowo koszty procesu wynoszące łącznie 6 127 zł (3 210 zł po stronie powódki, 2 917 zł po stronie pozwanego, prawidłowo ustalone co do wysokości przez Sąd Rejonowy). Pozwany powinien ponieść 76,79 % sumy kosztów procesu, co daje kwotę 4 704,92 zł, a zatem powinien zwrócić powódce różnicę pomiędzy kosztami procesu, jakie powinien ponieść i jakie poniósł (4 704,92 zł – 2 917 zł),

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w tej samej proporcji należało rozdzielić między strony nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 1 009,37 zł, co dało obciążenie pozwanego kwotą 775,09 zł a powódki kwotą 234,28 zł.

Apelacja pozwanego została uwzględniona w 9,72 %. Koszty postępowania odwoławczego po stronie powódki wyniosły 450 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej), zaś po stronie pozwanego 628 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej i opłata od apelacji), łącznie 1 078 zł. Powódka powinna ponieść koszty postępowania odwoławczego w kwocie 104,78 zł (9,72 % z kwoty 1 078 zł), a zatem pozwany powinien jej zwrócić różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi i należnymi (450 zł – 104,78 zł = 345,22).

Wysokość stawek wynagrodzenia pełnomocników stron w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.) i na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.).

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.